

Zwiebraken 25 Sierpnia.

Wczoraj rano przetrząsano mieszkanie rodziny P. Wirth w Homburg, i zabrano wiele exemplarzy broszurki pod tytułem: *Polityczna reforma Niemiec* przez tegoż Pana Wirth wydanej.

A U S T R Y A.

Wiedeń 29 Sierpnia.

W Konstantynopolu okazała się wielka niespokojność, gdy się dowiedziano o odwołaniu Hussein baszy. Lękano się o bezpieczeństwo miasta, dla tego z największym pośpiechem sprowadzono wojsko. Hussein basza ma być od armii odwołany, i jego miejsce ma zająć Reischid basza. Wiadomości te pochodzą z listów handlowych.

P O R T U G A L I A.

Lizbona 17 Sierpnia.

Don Pedro będąc zapewne fałszywie zawiadomionym, że część kawalerii drugiej dywizji pod dowództwem generała Pavaos miała chęć przejścia do niego, rozkazał generałowi Villaflor, dnia 7 b. m. w 3000 wojska uderzyć na 2gą 7000 mocną dywizją, aby dać sposobność owej kawalerii do spełnienia jej życzeń. Gdy ta dywizja nie bez straty stanowisko swe przy Santo Rodond, opuściła, przybył hr. Villaflor na miejsce gdzie przejście kawalerii miało być uskutecznione. Kapitan Rebocho, który dowodził przednią strażą hr. Villaflor, czy przez paniczny przestrah, czy też, że nie wiedział o tajemnym zamiarze, rozkazał odwrot, co wprowadziło wojsko w nieład, któremu Villaflor nie zdołał zapobiedz. Generał Pavaos odzyskał na nowo, stracone miejsce, i dwa działa zabrał. Bitwa ta kosztowała Don Pedra 30 ludzi w zabitych, ranionych, lub w niewolę wziętych. Między ranionymi prócz innych wyższych officerów generał Villaflor. Dnia 10 uderzył Sartorius dwiema fregatami i 2ma lekkimi okrętami na flotę naszą, jednak bez szczególnych skutków, poczem flota wróciła na Tag. Generał porucznik Pero da Ryya, który dowodzi przed Oporto, ma pod sobą 20,000 wojska, spodziewamy się przeto wkrótce bitwy.

W gazetach angielskich umieszczony jest urzędowy raport admirała Sartorius do ministra marynarki, o wypadkach zaszłych w pierwszych dniach sierpnia.

»Na pokładzie okrętu *Rainha da Portugal* 12 sierpnia. Pozwalam sobie zawiadomić JW. Pana, jak tylko na dniu 3 b. m. o godzinie 10 rano, flotta nieprzyjacielska z jednego liniowego okrętu, 1 fregaty, 3 korwet i 3 brygów złożona opuściła Tag, podniosłem natychmiast kotwice, i ścigając okręty *Dona Marya*, *Amelia* i *Eugenia* do siebie, udałem się za nieprzyjacielem, bokiem z zachodniej strony. O godzinie 5tej popołudniu, widząc się znacznie daley posuniętym niż nieprzyjacieli, zwróciłem się ku jego wschodniej stronie, i tym sposobem zyskałem wiatr pomyślny. O godzinie 9 wieczór, uważając, że noc ciemna podaje mi sposobność odciąć niektóre okręty od floty, przełamłem linią nieprzyjacielską, i rozpocząłem mocny ogień przeciw liniowemu okrętowi Don Joao i fregacie, która mając przewyższającą liczbę żagli, potrafiła zbliżyć się pod zasłonę admirałskiego okrętu. Cała korzyść mego obrotu, było odłączenie jednego brygu, który jakem się później dowiedział będąc bardzo uszkodzonym, wracał na Tag. Nazajutrz rano *Amelia* z powodu złego sposobu żeglowania, unikając spotkania się z flotą nieprzyjacielską, oddalić się musiała, i dotąd jeszcze niepowróciła. Gdy aż do d. 10 żadnej nie było ciemnej nocy, z którejbym mógł korzystać, postanowiłem innym sposobem odciąć fregatę nieprzyjacielską. O wpół do 10 uderzyłem na nieprzyjaciela, i przywiodłem do skutku ogólną walkę między dwiema moimi fregatami i całą flotą Don Miguela, popierając ją blisko do 11stey; wtedy widząc flotę w ścisłej linii, oddaliłem się. Nad ranem udało mi się znowu zająć stanowisko w kierunku z wiatrem, i spostrzegłem, że admirałski okręt nieprzyjacielski utracił swój główny maszt. Oddać muszę winną sprawiedliwość nieporównanej waleczności całego wojska i roztropności komenderujących officerów, szczególnie kapitanów Mins i Crosbie przy tak nierównej walce, w której potykaliśmy się z nieprzyjacielem, mając 88 armat mniejszego kalibru, przeciw 242 działom, między którymi znajduje się wiele bardzo ciężkich. Mam się za szczęśliwego, że mogę zapewnić, że ogień nieprzyjacielski, lubo ostry, ale źle był podług ich zwyczaju prowadzony, dla tego okręt *Dona Marya* miał 1go zabitego a 5 ranionych, mój okręt 2 zabitych i tyleż ranionych.